

Trzy powody

Trzy powody

1. Pełno(s)prawni w sztuce. Podejmujemy ten temat spontanicznie i nie bez obaw. Jak pisać o sztuce i niepełnosprawności – to pytanie nie tylko o perspektywę: czym jest niepełnosprawność wprowadzona w przestrzeń sztuki „pełnosprawnych”? Jakiej postawy wymaga od twórców, gdy staje się „narzędziem” w budowie większego dzieła, konwencji? Jak pisać, znaczyło także: w jakie cechy wyposażać siebie, jakie emocje i uważność w sobie wzbudzić, by nie odbierać nikomu podmiotowości?

Rzecz zaczyna się właśnie już w języku. Osoby niepełnosprawne – po to określenie chyba najczęściej sięgamy. Jakby ta „osoba” była w jakiś sposób mniej pełna. Tymczasem – przekonują praktycy – o jakiej niepełnosprawności mowa, skoro w przestrzeni sztuki osoby te są jak najbardziej pełnosprawne? Może więc lepiej: osoby z niepełnosprawnością, faktów to nie zmienia, a oddzielamy osobę jako taką i inny, odbiegający od przyjętego, z medycznego punktu widzenia, stan jej ciała czy umysłu. Sztuka pozbawia ich tych „cielesnych” ograniczeń, sztuka ich – nas – zrównuje. Opowiedzą o tym pracujący z nimi na równych prawach praktycy, instruktorzy oraz Marcin Wierzchowski – to niedawna premiera jego „Idiotów” w Teatrze im. Jaracza sprowokowała ten temat numeru, jako wielka lekcja pracy na empatii, na dobru, na wartościach – wspólnych, wspólnotowych.

2. Swoimi doświadczeniami dzieli się m.in. Tomasz Rodowicz, szef Teatru Chorea. Po ostatniej premierze („Tragedia Jana, czyli Tragedia albo wizerunek śmierci Przeświątego Jana Chrzyciela Przesłańca Bożego”), ważnym wydarzeniu, powiedział mi mniej więcej tak: Trzeba szukać światła, tego, co pozwalałoby mobilizować wokół siebie dobre siły i ukierunkowywać je w coś, co ma sens. Dla jednych sens ma mówienie o bezsensie lub o tym, że sensu nie ma – nie chcę tego eliminować ze sztuki, bo jakim prawem. Mówię o tym, co moje, a w tym okresie życia każde inne uprawianie sztuki nie ma sensu: jeśli ona nie pobudza, nie tworzy pytań, poczucia radości i niepokoju, ale takiego do myślenia, nie do udławienia się. 25 marca, gdy ten numer będzie już w druku, Rodowicz odbierze w Warszawie Nagrodę im. Hübnera „Człowiek Teatru 2019”, dołączając m.in. do Jerzego Treli i Jana Englerta. Nagroda ma zwracać społeczną uwagę – dyrektorów, urzędników, menadżerów kultury – na trud organizowania działań teatralnych w duchu myśli obywatelskiej, promować zawodową rzetelność, uczciwość, globalne spojrzenie na teatr. Pada też słowo o misji. Słusznie. Skoro misja, to łatwo być nie może. Pewnie dlatego przed każdą premierą Chorei słychać, że z braku budżetu jej powstanie jest niepewne?

3. Na osłode. Wraz z pogodną, wiosenną okładką obwieszczającą sukces młodości złączonej z odpowiedzialnością (rozmowa z Agnieszką Skrzypczak na str. 18) żegnamy się z dotychczasowym wyglądem pisma. Merytorycznie jest super, żeby to jeszcze wyglądało – słyszeliśmy czasem. No to będzie. Rośnie też grono naszych partnerów. Do Monopolis dołącza oto PKO BP. Radość to tym większa, że dzieje się to w sposób mocno spontaniczny, od słowa do słowa, po numerze lutowym, w którym przyglądaliśmy się relacjom kultury i biznesu (więcej o tym, i wydarzeniach jubileuszowych, na str. 10). Te dwie marki to coś więcej niż wsparcie naszych inicjatyw. W roku jubileuszowym rozumiemy je jako dowód zaufania. Czy z takimi partnerami można mówić o kulturze jako o niszy? „Kalejdoskop” wywołuje dobre reakcje, czujemy, że jest ważną łódzką marką. Będziemy ją rozwijać, pisząc o kulturze wnikliwie i con amore, nawet jeśli nie rezygnując z ostrych sądów. Empatia. Sens. Partnerstwo. Taki jest nasz wektor. I jedziemy dalej!

Łukasz Kaczyński, redaktor naczelny

- - -

Wstępniak pochodzi z "Kalejdoskopu" nr 4/2019, do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press i salonach empik. A także w [prenumeracie](#) (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu):

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych na platformie "Kalejdoskop NaGłos": Andrzeja Poniedziałskiego, Bronisława Wrocławskiego, Zbigniewa Zamachowskiego, Moniki Buchowiec, Grażyny Błęckiej-Kolskiej...

[TUTAJ](#).